

ARCHIWUM UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



ZESPÓŁ:

Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945

SYGNATURA:

WF II 504 – Teczki akt doktorskich podania o dopuszczenie do egzaminów ścisłych, ocena pracy, załączniki 1860-1945

SYGNATURA OBIEKTU:

WF II 504 – Gurski Janusz Henryk

DIGITALIZACJA:

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

2016 r.

1. NR ARCHIWUM: 805	2. NAZWA ARCHIWUM: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego	
3. NAZWA ZESPOŁU: Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945 (WF II)		
4. NR ZESPOŁU: 17	5. SYGNATURA OBIEKTU: WF II 504 – Gurski Janusz Henryk	
6. LICZBA STRON/KART: 60		7. LICZBA SKANÓW: 60
8. DATA WYKONANIA: 2016	9. NAZWA PRACOWNI: Archiwum UJ	10. WYKONAWCA KOPII CYFROWYCH: Jacek Urbanowicz
11. UWAGI: -		

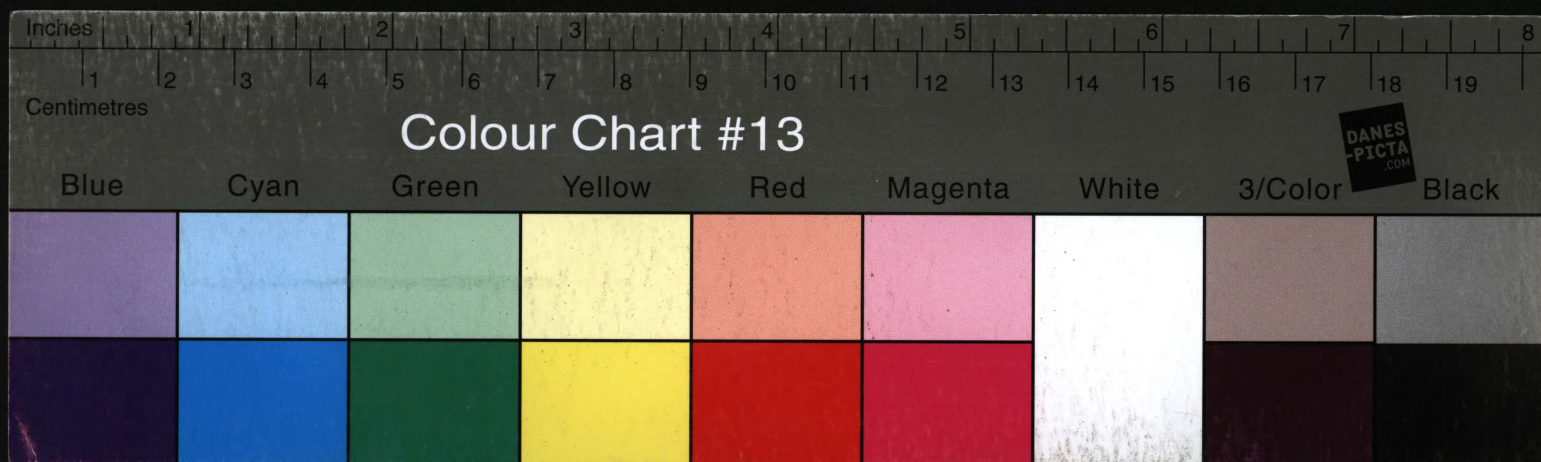


Wysokie c. k. Ministerstwo!

Niniejszemu podpisanemu
prosi o łaskawę zerwo-
lenie na rozpatrywanie
jego rozprawy oraz
dopuszczenie go do egza-
minów ścisłych celem
wzyskania stopnia
doktorskiego na Wydziale
filozoficznym c. k. Uni-
wersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie.

Prośbę swą motywuje
następująco:

Podpisany był słuchaczem
zwyczajnym Wydziału filo-
zoficznego tylko przez
sresć półroczy, jednakże



przed wstąpieniem na Wydział
 filozoficzny odbył trzy
 letnie studia w Krajowej
 Akademii rolniczej w Dubla-
 nach i złożył przepisane
 tam egzamina, zapisu-
 ając się więc na Wydział
 filozoficzny posiadał już
 pewne przygotowanie
 w naukach, z których chciał
 by składać egzamina ścisłe.
 Rozprawa podpisanego
 odnosi się do nauki
 zarządu gospodarstwa wiej-
 skiego. Jako drugi przedmiot
 egzaminu chciałby podpi-
 sany wybrać chemię rolni-
 czą.

Do niniejszego podania
 dołącza podpisany:

- 1.) Metrykę chrztu
- 2.) Świadectwo dojrzałości
 uzyskane w gimn. III w Horatio
 wie.

- 3.) Absolutoryum krajowej Akademii rolniczej w Dublanach
- 4.) Absolutoryum c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie
- 5.) Index wykładów studenckich najpierw na Wydziale filozoficznym c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie następnie na tymże Wydziale c. k. Uniwersytetu im. ces. Franciszka Józefa we Lwowie.

Kraków dnia 9^{go} marca. 1912 r.

Janusz Henryk
Lurki

Do

Wysokiego c. k. Ministerstwa
Wyznań i Oświaty
we Wiedniu

na ręce

Świętego Dziekanatu

Wydziału filozoficznego
c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie

Janusz Henryk Gurski
prosi

o zezwolenie na rozpatrywanie
jego pracy oraz dopuszczenia go
do egzaminów ścisłych, celem
uzyskania stopnia doktorskiego
na wydziale filozoficznym
c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie,

WYDZIAŁ FILOZOFICZNY
C. K. UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE.

dr Nr. 514

5
Kraków, dnia 13. marca 1912.-

J.W. Panu Profesorowi

Drowi G o d l e w s k i e m u

przesyłam podanie słuch. Gurskiego, z prośbą o wydanie opinii na
najbliższe posiedzenie Wydziału. -

Dziekan Wydz. fil.:

J. Kozłowski

M.

101

WYKAZ PRACOWNIKÓW

1. Nazwisko i imię

2. Data urodzenia

3. Stan cywilny i wykształcenie

4. Miejsce urodzenia

5. Data zatrudnienia

Świetny Dziekanacie!

Podpisany przedkładając
przy niniejszem rozprawę
"W sprawie wyceniania
nieltargowych produktów
w rolnictwie", oraz podając
do c. k. Ministerstwa Oświaty
o zezwolenie na rozpatrywanie
jego rozprawy i dopuszczenie
go do egzaminów ścisłych
prosi Świetny Dziekanat
o łaskawe przychylenie zaopini-
owanie jego podanie.
Kraków 9^{go} marca 1912 r.

Janusz Henryk Gurski.

Do
 Smutnego Dyrektariatu
 Wydziału filozoficznego
 c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego
 w Krakowie.

Janusz Henryk Gurski
 prosi:
 o poparcie podania jego
 do c. k. Ministerstwa oświaty

Adres
 Lublany R. Lwowa

Curriculum vitae.

Po odbyciu nauk gimnazjalnych najpierw we
 Lwowie w gimnazjum V ^{roku} r. szk. 1893/4
 następnie w Krakowie w gimnazjum III ^{ciem} do
 końca roku szkolnego 1900/1, uzyskaniem w tymże
 gimnazjum r. 1901 świadectwa dojrzałości.
 Następnie odbyłem odbyłem (arado 1905) prakty-
 kę rolniczą w dobrach wdyuacyi Przeworskiej; w r. 1905
 zapisalem się jako słuchacz do Krajowej Ak-
 demii rolniczej w Dublanach gdzie przestawiałem
 przez lata szkolne 1905/6, 1906/7 i 1907/8. Po uzyska-
 niu absolutorium w Dublanach zapisalem
 się na wydział filozoficzny najpierw c. k. Uni-
 wersytetu Jagiellońskiego, w latach szkolnych
 1908/9 i 1909/10 następnie c. k. Uniwersytetu
 we Lwowie w latach szkolnych 1910/11 i 1911/12.
 W czasie moich studyów uniwersyteckich
 starałem się z jednej strony uzupełnić moje
 wiadomości w naukach już w Akademii
 rolniczej w Dublanach słuchanych, z drugiej
 strony zapoznać się z nauką filozofii ścisłej.
 W tym celu słuchałem następujących wykładów:
 Z zakresu nauk ekonomicznych:
 Prof. dr. Surzyckiego: Nauka zarządu gospod. wiejsk.
 wraz z konwersatorjum zarządu gosp.
 Prof. dr. Grabskiego: Nauka gospodarstwa
 społecznego

Z zakresu nauk przyrodniczych:

Prof. dr. Foltoski: Chemia ogólna

Prof. dr. Ciesielskiego: Botanika ogólna

Prof. dr. Siemiradskiego: Geologia doświadczalna

Z zakresu filozofii ścisłej:

Prof. dr. Pawlickiego: Socjologia

Prof. dr. Kleinwicha: Porównanie zagadnień filo-
zoficznych i filozofii greckiej

Prof. dr. Strażewskiego: Wstęp do filozofii

Prof. dr. Twardowskiego: Logika

oraz Seminarium filozoficzne prof. dr. Pawlickiego.

Kraków 9^{go} marca 1912.

Janusz Henryk Furcki

L. 514. M. fol.
2/12 1912

13

K. H. Minnert

Do.

Das gefertigte Dekret unterzeichnet
hiermit das ~~Gesetz~~ ^{Gezetz} des H.
Janus Heinrich Johan Gurtti um Zulassung
zu den Rigorosen unter Nachsatz,
daß er nicht 8 sondern nur 6
Semester an ~~der~~ philosophischen
Fakultät studiert hat. Unter
~~Prüfung~~ ^{Prüfung}, daß ~~der~~
In der ~~Prüfung~~ ^{Institut} vor ~~der~~ ^{Institut} seiner
an der Universität das dreijährige
Studium an der landwirtschaftlichen
Akademie in ~~Dublan~~ ^{Dublin} absolviert
hat und ~~daher~~ ^{daher} sämtliche
in dieser Akademie ~~obligatorischen~~
Prüfungen ~~abgelegt~~ ^{abgelegt} hat,
so hat ————— ~~beschlossen~~ ^{beschlossen} der Professorenkollegium
in seiner Sitzung vom 21. März 1912
beschlossen, das ~~Gezetz~~ ^{Gezetz} zu befürworten.

des J. H. Gurtti

D



Ministerium
für Kultus und Unterricht.

Wien, am 13. April 12.

Z. 16592/12.

Johann Heinrich Gurski, Zulassung
zu den Rigorosen.
Z.Z. 514 vom 2. April 1912.

An

Das Dekanat der philosophischen Fakultät
der k. k. Universität

in

K R A K A U .

Auf den Antrag des philosophischen Professoren- Kollegiums
wird im Sinne des § 1 der philosophischen Rigorosenordnung ausnahms-
weise genehmigt, dass Johann Heinrich G u r s k i zu den strengen
Prüfungen behufs Erlangung des philosophischen Doktorgrades zugelas-
sen werde.

Die Berichtsbeilagen folgen im Anschlusse zurück.
Für den Minister für Kultus und Unterricht.

Klee

11

101

St. Petersburg, 12. April 1912

Herrn Dr. Heinrich Meier
zu den Herren
K. X. 211 vom 2. April 1912

Herrn Dr. Heinrich Meier
zu den Herren
K. X. 211 vom 2. April 1912

H. A. A. A.

Auf den Antrag des Philosophischen Fakultätsrates
wird im Sinne des § 1 der philosophischen Fakultätsordnung
beschieden, dass Johann Heinrich Meier in die
Fakultät der philosophischen Fakultät
genommen wird.

Die Fakultätsbeschlüsse werden in der Fakultätsversammlung
mit dem Minister für Kultur und Unterricht.

[Handwritten signature]

[Handwritten signature]

L. 624. W. fol.

25/12 1912

da



Smieły Dziekanacie!

Wojciech podpisany prosi o
dopuszczenie go do egzaminów
ścisłych celem uzyskania
stopnia doktora filozofii,
a to z Nauki zarządu gospo-
darstwa państwowego jako przedmiotu
głównego i z chemii rolni-
czej jako przedmiotu drugiego.

Celem paparcia tej prośby
dotacza podpisany następujące
załączniki:

- 1.) Metrykę chrztu
- 2.) świadectwo dojrzałości
- 3.) absolutorium c. k. Uniwersy-
tetu Jagiellońskiego w Krakowie
- 4.) absolutorium c. k. Uniwersytetu
we Wrocławiu
- 5.) absolutorium Akademii rolni-
czej w Dablanach
- 6.) curriculum vitae
- 7.) rozprawę p. t.: W sprawie wyceenia
nia niesterganych produktów rolniczych.

Dablan 14/V 1912
Jacek Henryk Purok

Handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and includes various words and phrases, some of which are difficult to decipher due to the cursive script and fading.

Handwritten text on the right side of the page, also appearing to be bleed-through or faint writing. It includes several lines of text that are mostly illegible.

WYDZIAŁ FILOZOFICZNY
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE

Nr. 746.

Kraków, dnia 31maja 1912.-

J.W. Panu Profesorowi

Drowi Jentysowi

" Surzyckiemu

przesyłam rozprawę p. Gurskiego,
z prośbą o wydanie oceny na piśmie
czy na jej podstawie można kandydata
dopuszczyć do rygorozów.-

Dziekan Wydz.fil.:

J. Surzycki

Potwierdzam się
podanie mego syna
Jana Henryka
wraz z załącznikami
na dziś odebrałem.

Kraków 26 kwietnia 1917

Bolesław Piotr Gurski

Do

Śrętnego Dyrektora Wydziału
filosoficznego c. k. Uniwersytetu
Jagiellońskiego

z Krakowa

Jan Henryk Gurski
prosi

o dopuszczenie go do egzaminów
ścisłych.

7 z załączników



Światły

Przekazanie !

Nieży podpisany uprasza
o dopuszczenie go do egzaminów
ścisłych celem uzyskania
stopnia doktora filozofii.

Podpisany uroczysto na Wydział
filozoficzny jako słuchacz wygłaszający
tylko przez siebie (pośrodku),
na skutek jednak swego podania
z dnia 9^{go} marca b.r. uzyskał
od Ministerstwa oświaty zezwolenie
starania się o dopuszczenie go do
egzaminów ścisłych już po swoim
pośrodku.

Prosi on prosi o podpisanie:

- 1.) metrykę chrztu
- 2.) świadectwem dojrzałości
- 3.) absolutorium c. k. Uniwersytetu
w Lwowie
- 4.) curriculum vitae
- 5.) Proprawę p. t.: „W sprawie
wyceniania niebarzowych produktów
rolniczych.

Jacek Henryk Gurosz

Do
 Smętnego Dykanatu Wydziału
 filozoficznego
 c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego
 w Krakowie

Jauner Henryk Purski
 prosi
 o dopuszczenie go do egzaminów
 ścisłych.

6 załączników

Adres:

J. H. Purski Dublany

85
Jablany 2/XI. 1913. 27

J. Wielmory Panu Profesorowi.

Pracę przerobioną stosownie do uwagi
J.W. Pana Profesora i obecnie mam
zaskryt prestatę ją J.W. Panu
Profesorowi. Trzeba jeszcze przebiegnąć
się doświadczyć, musiałem ją jednak
w zupełności przerobić, a tymczasem

w czasie przetwarzania jej ukarato
 się szeregi publikacji stojących
 w związku z tym tematem,
 które trzeba było uwzględnić,
 przestudjowanie zaś ich zabrało
 mi wiele czasu.

Przykładów z gospodarstwa dublańskiego
 nie podaje z dwóch powodów;
 Trudniejszymi produktami, któreby
 w całej ilości nie można było korzystać
 czasu zbyć korzystnie i warunkach
 podlowskich jest bardzo mało,

nawet obrotu bywa tu przez
 Łosiczan a czasem i przez nas
 w znawczej łosici zakupowy z miasta.
 Z drugiej strony w szeregu ostatnich
 lat rachunkowości było w Dublanach
 zupełnie zaniedbane, tak że żadnych
 zapisków nie ma, a dopiero w ostatnich
 dwóch latach została z powrotem uregu-
 lowana. Na podstawie jednak tak
 małego materiału kalkulacji opowie-
 nie podobna. Zamiast więc przykładać
 z gospodarstwa dublańskiego podatek

Kilka ogólnych projektów
rozwiązania zagadnień
się organizacji gospodarstwa z pomocą
obliczeń kalkuleacyjnych.

Z wysokim poważaniem

J. H. Borah.

Świątku Dziękować !

W r. 1912 wniosłem prośbę o zwołanie mi składania
egzaminów ścisłych i przedłożenie równocześnie pracy
p. t. "O wyceńnianiu produktów metalegicznych" do oceny.

Ledy do tej pory nie otrzymałem żadnej odpowiedzi
niech się zmuszony prawić Świątku Dziękować przynajmniej
o wydanie mi moich dokumentów i zwrot pracy.

Do odbioru dokumentów zgłosi się u Świątku Dziękować
mój ojciec Bolesław Gurski.

Janusz Henryk Gurski
Komisarz robót c. k. Starosta
w Lwowie.

9

Chapter 1
 History of the
 C. P. Company
 1870

Chapter 2
 History of the
 C. P. Company
 1871

Chapter 3
 History of the
 C. P. Company
 1872

Kraków, dnia 23. kwietnia 1917.-

JW Panu Profesorowi

Drowi Jentysowi

przesyłam z prośbą o wydanie pracy ^(bez oceny)
i dokumentów petenta.-

Dziekan Wydz. fil.:

N. Jentys

24. IV. 1917.

Zwracam prośbę o przekazanie
pracy i dokumenty

N. Jentys

Do
Instytutu Dykantu

Wydziału filologicznego
c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kraków

Janusz Henryk
Gurski
prosi jak wezwany

No.

Dzielnicy Wydziału Filologicznego
Uniwersytetu Jagiellońskiego

« Krakowie »

Podpisany prosi o dopuszczenie go do egzaminu ścisłego z nauki ekonomiki rolniczej jako przedmiotu głównego i nauki historii gospodarstwa jako przedmiotu pomocniczego celem uzyskania stopnia doktorskiego.

Podpisany przedłożył r. 1912, po uzyskaniu zezwolenia Wydziału Filologicznego w Krakowie, rozprawę p. t. „W sprawie wyceniania niетargowych produktów rolniczych”. Ponieważ do r. 1916 nie otrzymał podpisany zawiadomienia o wyniku oceny tej rozprawy zaś dotrąca do podania świadectwa potrzebne mu było dla służby wojskowej — wycofał z tym r. 1916 swe podanie. Obecnie przedstawiam ponownie wspomnianą rozprawę dotrącając:

świadectwo dojrzałości
absolutorium z Akademii Rolniczej w Dublanach
świadectwo odejścia z wykazem występujących
wykładów na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu
Jagiellońskiego w Krakowie i Jana Karłowicza
w Lwowie.

Dublany dnia 4. stycznia 1922

Janusz Henryk Gworski

Wiceprezys solwarski doświadczonego
Politechniki Lwowskiej
w Dublanach

Kraków, dnia 11.11.1912.

Wzrost 170 cm
Ciężar ciała 65 kg
Ciężar serca 250 g
Ciężar płuc 450 g
Ciężar wątroby 150 g
Ciężar nerek 100 g
Ciężar pęcherzyka żółciowego 10 g
Ciężar pęcherzyka żółciowego 10 g

Wzrost 170 cm
Ciężar ciała 65 kg
Ciężar serca 250 g
Ciężar płuc 450 g
Ciężar wątroby 150 g
Ciężar nerek 100 g
Ciężar pęcherzyka żółciowego 10 g
Ciężar pęcherzyka żółciowego 10 g

Wzrost 170 cm
Ciężar ciała 65 kg

Wzrost 170 cm
Ciężar ciała 65 kg

Wzrost 170 cm
Ciężar ciała 65 kg

1844
 1845
 1846
 1847
 1848
 1849
 1850
 1851
 1852
 1853
 1854
 1855
 1856
 1857
 1858
 1859
 1860
 1861
 1862
 1863
 1864
 1865
 1866
 1867
 1868
 1869
 1870
 1871
 1872
 1873
 1874
 1875
 1876
 1877
 1878
 1879
 1880
 1881
 1882
 1883
 1884
 1885
 1886
 1887
 1888
 1889
 1890
 1891
 1892
 1893
 1894
 1895
 1896
 1897
 1898
 1899
 1900

L. 171.

38

W Krakowie, dnia 17. stycznia 1922.

JW Panom Profesorom

Drowi Załęskiemu

" Surzyckiemu

przesyłam podanie p. Janusza
Gurskiego, z prośbą o wydanie oceny
na piśmie czy na podstawie załącz-
nej pracy można kandydata dopuścić
do rygorozów. -

Dziekan Wydziału filozof.:

K. Dźwosiński

Przewaga odbyła się dnia 23. lutego
1924 r. w składzie:

Prekto: Prof. Dr. Łosia

Dziekan: Prof. Dr. Ostrowski

Przewodni: Prof. Dr. Kleinrich

Wydział filozoficzny
Uniwersytetu Jagiellońskiego

a Krakowie

Janusz Henryk Gurski
prosi
o dopuszczenie go do
egzaminu wstępnego.

OCENA ROZPRAWY NA STOPIEŃ DOKTORA FILOZOFJI

PANA JANUSZA HENRYKA GURSKIEGO

p.t. "W SPRAWIE WYCENIANIA NIETARGOWYCH PRODUKTÓW ROLNICZYCH".

Praca powyższa przedstawiona jeszcze w roku 1912 uległa ze względu na wytknięte wówczas przezemnie opuszczenia i błędy, obecnie gruntownej zmianie, która stawia ją już też i na wyższym, niż poprzednio, poziomie naukowym.

Uległa mianowicie zmianie zarówno konstrukcja samej pracy, jak jej rozwinięcie i treść, ujmująca znacznie szerzej problem cały wyceniania nietargowych produktów rolniczych.

Rozważenie szczegółowe samego powyższego problemu poprzedził autor zupełnie trafnie i celowo, dla uniknięcia możliwych terminologicznych nieporozumień i niejasności, ustaleniem pojęć "wartości" i "ceny", tak często wzajemnie, mylnie zastępowanych, następnie pojęcia "produkt targowy" i na koniec poprzedził umiejętnym i ~~trafnym~~ słusznym postawieniem i uzasadnieniem tezy, że nie ma jednej jakiegos uniwersalnej metody wyceniania nietargowych produktów rolniczych, obowiązującej zawsze i wszędzie, lecz jest szereg metod, mających względne znaczenie, zależnie od celu, do jakiego mają służyć. W uzasadnieniu logicznem tej tezy, zarówno jak i w następsem obszernem rozwinięciu szczegółowem różnych metod wyceniania, leży znaczenie naukowe pracy autora.

Przy ustalaniu pojęcia "wartości", przedstawia autor poglądy na nią t.zw. Szkoły Wiedeńskiej /Mengera Rosta/, która rozpatruje wartość z dwojakiiego stanowiska: ze stanowiska jednostki t.j. ze stanowiska indywidualno-gospodarczego, jak również ze stanowiska ogólnogospodarczego. Ze stanowiska jednostki przy określeniu wartości, bierze się pod uwagę ten pożytek, względnie tę przykrość, którą się odnosi przez uzyskanie, względnie utratę pewnej konkretnej ilości tego dobra i podług tego pożytku, nie zaś podług jego przeciętnej użyteczności, wartość temu dobru przyznaje się. Ze stanowiska zaś ogólnogospodarczego rozróżnia ta Szkoła wartość obiektywną i wartość subiektywną, rozumując pod wartością obiektywną zdolność jakiegos dobra wywołania jakiegokolwiek zewnętrznego wyniku, a pod wartością subiektywną - znaczenie, które dane indywiduum przyznaje pewnemu dobru wskutek tego, iż zaspokojenie jakiegos swojej potrzeby, względnie podniesienie dobrobytu, uważa za zależne od posiadania tegoż dobra. W każdej

z tych wartości rozróżnia wartość użytkową produkcyjnąⁱ zamienną. Szkoda, że tutaj autor nie podał porównawczo /określenia wartości, przytoczonych przez prof. Laura w Jego pracy "Die Grundlagen... und Methoden" der Bewertung und Kalkulation /1911/, w której podane są niezależnie od Szkoły wiedeńskiej pojęcia wartości obiektywnej i subiektywnej, które mu posłużyły za uzasadnienie jego wyceniania obiektów szacunkowych.

Podaje także autor poglądy na wartość t.zw. Szkoły Klasycznej, według której wartość jest to wewnętrzna własność dóbr zaspakajania ludzkich potrzeb, względnie służenia jako przedmiot wymiany.

Pojęcia te o wartości silnie się odbiły na pracach o wycenianiu płodów nietargowych, czy one wychodziły z punktu widzenia kosztów, połączonych z uzyskaniem danych dóbr, czy punktu widzenia użyteczności danych dóbr.

Stanowisko autora co do przyjęcia jednego z powyższych określeń wartości nie jest jasne, raczej domyślać się można, że przechyliła się do sformułowania tego pojęcia według Szkoły Wiedeńskiej, ujmując je szerzej.

Przedstawiając pojęcie "wartości" - wyprowadza autor pojęcie "ceny" , pod którą rozumie, ilość innych dóbr, które za to dobro w drodze wymiany uzyskuje się, lub uzyskać można; czyli stwierdza, że warunkiem istnienia ceny jest fakt wymiany, ewentualnie pewność, że wymiana ta w tej a nie w innej wysokości jest możliwą, a ponieważ pośrednikiem wymiany obecnie jest prawie jedynie pieniądź, więc pod ceną rozumie zazwyczaj ilość pieniędzy, które za dane dobro uzyskać można.

Nakoniec w tym rozdziale wstępnym określa autor co należy do kategorii produktów nietargowych, podając tu różne opinie i definicje: Goltza, Ehrenberga, Pohla, Krämera, które, choć nieco różne w szczegółach, streszczają się w tem, że nietargowemi produktami są te, których przeznaczeniem jest pozostać dla użytku w gospodarstwie i nie mogą być w dowolnej ilości każdego czasu na targu sprzedawane, autor /co krytykuje jako nierealne ujęcie. Najtrafniejszą mu się wydaje definicja Waterstadta, według której produktami targowemi będą te produkty, które dane gospodarstwo może przez szereg lat spieniężać przez bezpośrednią sprzedaż, nie niżej wartości, jaką przedstawiają one dla gospodarstwa, i w całej wyprodukowanej ilości, każde zaś inne produkty są nietargowemi. Z tą definicją możnaby się zgodzić, ale z tem wszakże zastrzeżeniem, że nie zawsze musi nie niżej wartości następować bezpośrednia sprzedaż, niekiedy bowiem może właśnie /następować po niżej wartości.

Ustaliwszy powyższe pojęcia "wartości", "ceny" i "produktów nietargowych",

autor wykazuje, jakie są możliwe cele, dla których wycenianie produktów nietargowych może być potrzebne, podejmują się udowodnić też, że, zależnie od celu szacowania, trzeba wybierać niejednokrotnie różne metody szacowania, gdyż metoda obmyślona z jednego punktu widzenia i do danego celu odpowiednia np. do obliczeń rentowności poszczególnych gałęzi, okazuje się zupełnie błędną, gdy ją stosuje się do innych celów np. do podwójnej rachunkowości.

Jako cele szacowania produktów nietargowych autor słusznie rozróżnia następujące:

1/ dla inwentury, 2/ dla rachunkowości podwójnej przy prowadzeniu oddzielnych kont dla poszczególnych gałęzi gospodarstwa, 3/ przy porównaniu wartości poszczególnych produktów i rozpatrywaniu znaczenia ich gospodarczego dla rolnictwa 4/ przy rachunkach kalkulacyjnych 5/ przy kupnie, sprzedaży, wdzierżawianiu. Tu powinienby przy trzecim celu autor zaznaczyć, że to porównanie wartości poszczególnych produktów może mieć znaczenie nie tylko wogóle dla rolnictwa, krajowego, ale specjalne lokalne dla danego gospodarstwa, gdyż metoda, wskazana dla ustalania wartości danego produktu nietargowego dla całego rolnictwa w kraju, nie będzie temsamem obowiązująca dla oznaczania wartości tegoż produktu w danym konkretnym gospodarstwie, które się musi oprzeć wówczas na swoich specjalnych danych.

Następnie przechodząc do rozważania szczegółowego swego tematu autor drugi osobny rozdział poświęca najpierw, rozważaniu metod opartych przy ocenianiu produktów nietargowych na ich kosztach produkcji przytacza tu po krótko metody Thaera, Kaufmana, Fühlinga, Howarda, Westermeiera, Seelhorsta a szerzej metody prof. Akademji Dublańskiej Au'a, który za podstawę obliczenia wartości każdego płodu nietargowego poleca przyjmować to, cośmy dla uzyskania go wydali: w ziemi, w kapitale i w pracy, uważa zaś za niedopuszczalne wyprowadzenie jakichkolwiek liczb, opartych na szacowaniu.

W stosunku do rozpatrywanych metod opartych na kosztach produkcji, autor zajmuje stanowisko przeważnie krytyczne, a po części rezerwy, uzasadniając, że koszt produkcji jakiegoś produktu nietargowego, ponieważ nieraz może znacznie przewyższać wartość, jaką ten produkt przedstawia dla danego gospodarstwa, nie może być w każdym wypadku dla wyceniania decydującym, jednakże może być pomocnym zwłaszcza wówczas, gdy danego produktu taniej na innej drodze uzyskać, ani zastąpić nie możemy i tu przedstawia autor, kiedy ten koszt produkcji przez-powyzsze metody przedstawiony

może być dokładny i w jakich wypadkach może być pomocnym. Wówczas wykazuje zupełnie słusznie, jakie wątpliwości przedstawiają metody Thaera, Au, a Howārda i innych ⁱ sprowadza ich używanie tylko do danego gospodarstwa, jako w pewnej mierze miarodajne, gdzie się na konkretnych cyfrach oprzeć można, ^{nie} ale miarodajnego już dla innych gospodarstw.

Osobno rozpatruje metody kosztów produkcji Seelhorsta . Laura, i Blocka, Kleemanna, którzy obliczają łącznie koszt produkcji produktów nietargowych, połączonej z innym produktem/obornik i słoma/, a następnie rozdzielają ten koszt w stosunku do wartości, jaki te produkta przedstawiają, i w pewnej mierze przyznaje im słuszność, co nie wydaje mi się ^{jednakże} całkowicie trafne, dla wszystkich gospodarstw, a zwłaszcza twierdzenie autora, że u nas wyjątkowo znajdują się gospodarstwa utrzymujące inwentarz tylko dla obornika, gdy przeciwnie potrzeba gospodarstw jest u nas wiele....są t.zw. gospodarstwa z hodowlą, opłacającą się względnie, to jest opłacającą się własnie tylko przez obornik, podwyższający plony na polach ornych w tych gospodarstwach i dający z tego powodu z całości gospodarstwa wyższą rentę.

Podaje następnie autor szczegółowo rozbiór metody Kleylego, która starała się uwzględnić przy obliczaniu kosztów produkcji poszczególnych produktów nietargowych zależność, w jakich wytwarzanie poszczególnych produktów zostaje w zależności do innych gałęzi gospodarstwa /produktów w gospodarstwie /ze względu na wpływ jaki wytwarzanie tych produktów wywiera na gospodarstwo jako całość. Wskazuje autor na jej zbyt skomplikowane obliczenia, stąd nieścisłe, wskazuje jednak na zdrową myśl w tej metodzie zawartą, że tylko na tle warunków całego gospodarstwa można obliczyć wartość poszczególnych produktów nietargowych tego gospodarstwa. Sprawa ta łączy się z zasadniczą kwestją, czy w ogóle można takie obliczenie dla poszczególnych płodów rolniczych przeprowadzić ściśle, czy też nie i autor tu oświadcza się raczej za zdaniem Aereboego Lambla i innych występujących przeciw takiemu osobnemu obliczeniu, jednakże z tem zastrzeżeniem, że, przeprowadzając je, trzeba zdawać sobie sprawę, że nie mogą być ściśle obliczone, że mają tylko znaczenie lokalne. Reasumując swoje stanowisko oświadcza się autor za uznaniem tej metody kosztów produkcji za metodę pomocną dla określania wartości produktów nietargowych tylko dla danego gospodarstwa, ale nie może być ona uznana za miarodajną dla obliczenia przeciętnej ogólnej wartości tych produktów co zdaniem mojem ^{bez} nie jest względnie słusznem, gdyż, z zastrzeżeniami co do przeciętności danych ogólnych krajowych, może mieć nawet i w tych warunkach pewne pomocnicze znaczenie.-

Trzeci rozdział najobszerniejszy poświęca autor krytycznemu metodom, które ocenianie produktów nietargowych oparły na ich wartości użytkowej, a to : 1/albo przez porównanie wartości użytkowych produktów nietargowych z wartością użytkową produktu, którego wartość lub cena byłaby znana, czyli na wartości t.zw.względnej/i to znów, albo przyjmując za podstawę cenę tego produktu, który służy do porównania, albo koszta produkcji lub nabycia tego produktu porównawczego/ 2/albo przez określenie jaki wynik pieniężny uzyskuje się przez wzięcie tego produktu w gospodarstwie do produkcji innych wytworów/t.zn.wartości t.zw. przetwórczej/.

Najpierw zestawione są tu krytycznie metody, które ocenianie produktów nietargowych oparły na ich wartości użytkowej, a po przez porównanie tej wartości użytkowej produktu nietargowego z wartością użytkową produktu, którego cena byłaby znana/wartość względna/ a więc dla pasz na wartości siana, dla innych produktów zwłaszcza na wartości żyta, a więc metody Thae /inne niż kosztów produkcji/ Bloka, Koppego, Veita, Rabsta, Weckerlina, Kleemanna, Hlubecka, Goltza, przytaczając przeciw nim dowodzenia Pohlla, Au'a. Osobno traktuje autor wycenianie według zasad wartości użytkowej obornika, gdzie podaje sposoby oceniania Boussingault'a, Seelhorsta, Wolffa, Goltza, którzy na podstawie różnie przez siebie rozumianej zawartości składników pokarmowych, ich względnej porównawczej wartości w stosunku do tychże składników w nawozach sztucznych/wyceniali obornik. Wyróżnia tu nieco różną metodę, stosowaną przez Wernera, Settegasta, wyceniania obornika nie na podstawie przeciętnej wartości tych składników, lecz na podstawie składu skarmionej przez inwentarz paszy, co choć daje ściślejsze rezultaty, ale w praktyce nie daje się zastosować, gdyż wymagałoby każdorazowej analizy danego obornika w danym gospodarstwie. Podobnie, jak do obornika, oparli się na tej metodzie w stosunku do pasz Boussingault Wolff, nieco odmiennie jeszcze Kuhn, Werner, Goltz. Przedstawia również zastosowanie tu metody t.zw. najmniejszych kwadratów Gaussa, a to dla określenia, jaki stosunek należy przyjąć dla gospodarczej wartości tych składników pasz/białka, tłuszczu i węglowodanów/krytykując ^{jednak} jej zastosowalność dla porównania pasz treściwych i objętościowych, a ograniczając ją tylko do pasz niezbyt od siebie różniących się i jako wynik ogólny rozważania wszystkich tych metod wskazuje, że zarówno usiłowania, by na podstawie fizjologicznego ~~znaczenia~~ ^{znaczenia} składników ~~sprowadzić~~ ^{sprowadzić} je do wspólnego mianownika ująć w jedną cyfrę, jak i usiłowanie określenia ich wartości gospodarczej z pomocą działań matematycznych, nie dały

pożądanego pewnego wysiłku, oprócz chyba tymczasem, zanim nie będzie ściś-
 lejszy miernik znaleziony, określenia wartości pasz wprowadzonego przez
 Kellnera, przez którego wprowadzone wartości skrobiowe ujmują wartość
paszy w jedną cyfrę, przyczem metoda jego obliczania wartości
 zapomocą najmniejszych kwadratów ~~pasz stara się~~ uwzględ-
 nąć także i różną gospodarczą wartość poszczególnych składników.
 Zdaniem bowiem autora wycenianie produktów nietargowych na podstawie za-
 wartości składników i cen tych składników w produktach, mających cenę
 targową dopuszczalnym byłoby tylko wtedy, gdyby produkta porównywane by-
 ły o tyle współmierne, że z ceny składników produktu targowego możnaby
 wnioskować o wartości składników produktu nietargowego i gdyby zawartość
 składników w porównywanych produktach była ściśle i pewną. Gdy to nie za-
 chodzi w opisywanych metodach, to, zdaniem autora, mogą mieć one znaczenie
 przy określaniu ogólnej wartości jakiegoś produktu nietargowego, ale
 nie w odniesieniu do jakiegoś konkretnego gospodarstwa.
 Z tego względu, ponieważ wycenianie produktów nietargowych na podstawie
 cen targowych składników daje wyniki, niezgodne z istotną wartością tych
 produktów dla pojedynczego gospodarstwa, starano się w innych już meto-
dach tę wartość składników pokarmowych, względnie nawozowych w pro-
 duktach nietargowych obliczać na podstawie kosztu, z jakim poje-
 dyncze gospodarstwa uzyskują te składniki w innych produktach najbardziej
 zbliżonych do produktów ocenianych, najczęściej więc w innych produktach
 nietargowych, jednakże takich, których koszt produkcji daje się obliczyć
 jak np. do wyceniania azotu obornika brano za podstawę koszt wyprodukowa-
 nia tego składnika w nawozie zielonym. Tu przytacza autor metodę Laura, za-
 także prof. Moszczeńskiego /t. zw. metodę porównań/ której stawia zarzut
 przyznawania wbrew oczywistości, obornikowi pewnego przeciętnego składu
 i nieuwzględnienia przy porównaniu oddziaływania obornika na własności
 fizykalne i biologiczne gleby. Również przytacza podobne metody wyceniania
pasz oparte na obliczeniu kosztu uzyskania składników pokarmowych w
 innych paszach /siana/, jak metodę Drechslera, której również stawia za-
 rzut, że niesłuszną jest jej zasada, że w koszcie zastępowania jakiejs
 paszy mamy miernik dla wartości tego produktu, gdyż wartość produktu
 nietargowego może być mniejszą, niż koszt, który gospodarstwo musiałoby
 ponieść, aby ten produkt, względnie jego działanie zastąpić. Wykazawszy
 braki i trudność użycia tych metod, przechodzi do rozważania metod okreś-
 lania wartości użytkowej produktów nietargowych na podstawie pożytku,

jaki one przynoszą, a ściślej mówiąc, na podstawie wartości względnej, mierzonej wartości produktów wytworzonych, to co Laur nazywa "Verendlungs-
wert", wartości t.zw. przetwórczej, a cobysmy nazwali szacunkiem opłacal-
ności. Należą tu metody takie ze starszych Thaera, Blocka, Burgera,
Honstedta, Meyera, Vanicka, Pabsta, ^{zaś} z nowszych Schultzego i tu
wykazuje również trudności stosowania tej metody w praktyce, poza ścisłe-
mi laboratoryjnymi doświadczeniami, ze względu na konieczność ścisłego
wówczas oznaczania składu danego obornika i na szereg innych momentów,
współdziałających w działaniu tegoż obornika na wydajność plonu, które
trudno wydzielić; przytacza też i poważne argumenty przeciw temu Pohla
który podnosi, że nie wystarcza rozpatrywać wartości tych produktów rol-
niczych tylko z przyrodniczego lub technicznego stanowiska, lecz prze-
dewszystkiem ^{należy} z gospodarczego, czego ci autorowie nie robią. Osobno następnie
rozpatruje stanowisko Aereboego w jego znanej pracy "Untersuchungen
über den Geldwert der landwirtsch. Produktionsmittel, który podnosi fakt,
że gospodarcza wartość pasz nietargowych nie jest we wszystkich gospodar-
stwach jednaką, lecz różną ze względu na różne położenie względem rynku
zbytu tych gospodarstw i wartość tych pasz stoi w odwrotnym stosunku do
kosztów nabycia kupnej paszy streszczonej. Stanowisko to Aereboego po-
dziela już obecnie z pewnemi różnicami szereg innych autorów, jak Stie-
ger, Ehrenberg, Waterstradt, którzy również, jak Aereboe dążą do
określenia wartości pasz nietargowych na podstawie t.z.w. spieniężenia
ich z pomocą inwentarza, czem chcą eliminować... subiektywne zaptatrywania
szacującego na wynik oceniania tych pasz, a chcą oprzeć się na ścisłym
rachunku, gdyż rezultat pieniężny, jaki ze skatnienia tych pasz gospo-
darstwo osiągnęło, jest ich zdaniem, najlepszym miernikiem ich wartości,
gdyż przedstawia realną kwotę, która za te pasze do gospodarstwa wpłynęła.
Tu autor przytacza podnoszony przeciw tej metodzie zarzut, że wskutek wy-
ceniania pasz własnych, na podstawie spieniężania, utrudnia się uzyskanie
poglądu na opłacalność pojedynczych gałęzi, zarzutu tego jednak w ca-
łości nie podziela, godząc się, że pomimo, że istotnie nie można tylko
na podstawie spieniężania wyciągnąć wniosku, czy opłaci się nam uprawa
tych właśnie pasz i w obecnym zakresie, jednak kwota, uzyskana ze sprze-
daży produktów nietargowych, przedstawia istotnie tę cyfrę spieniężania
tych produktów. Jednakże słusznie zastrzega się przytem wyciąganiu stąd
wniosków, co do organizacji danego gospodarstwa, gdyż niema to ^{tu} do-
statecznego kryterjum do osadzenia, jakie spieniężanie pasz nietargowych

należałoby uznać za wystarczające dla tego gospodarstwa. i stąd przez porównanie osądzić, czy osiągnięte spieniężenie produktu nietargowego temu odpowiada. Stąd autor wyprowadza wniosek, że ponieważ obliczenie spieniężenia paszy daje nam tylko odpowiedź na pytanie, jaką kwotę uzyskaliśmy łącznie za naszą paszę nietargową przez sprzedaż ich w formie produktów zwierzęcych, ale nie daje nam podstawy do oznaczania wartości tych pasz dla naszego gospodarstwa i do wnioskowania dalszego, które z nich z tego względu i w jakim zakresie należy uprawiać, trzeba więc dla tych pytań szukać oznaczenia wartości na innej drodze. I to jest słuszne wnioskowanie, ale należało tu zaznaczyć, że więcej wymagając od takiego rozwiązania tak postawionego pytania nie można, że więc rozwiązanie, to w tym zakresie jest słusznym i celowym.

Przedstawiwszy w poprzednich rozdziałach metody obliczeń, opierających się na koszcie produkcji i na wartości użytkowej /^{autor} w czwartym rozdziale swej pracy przechodzi do omówienia jeszcze trzech sposobów załatwienia tej trudnej sprawy wyceniania produktów nietargowych:

1/ określenia wartości tych produktów przez samego gospodarza na podstawie jego znajomości stosunków i właściwości gospodarstwa 2/ użycia t.zw. metody kompensacyjnej 3/ i na koniec sposobu negatywnego t.j. niewyceniania wcale produktów nietargowych.

Pierwszą metodę zalecają Lippe, Drbal, Komers, Howard, Krömer, którzy występują przeciw oszacowaniu tych produktów, uważając, że można w każdym wypadku konkretnym jakąś konkretną ich cenę i wynikłą czyto z ewentualnej sprzedaży przy oddawaniu dzierżawcy gospodarstwa z zapasami, czy przy odszkodowaniach, czynszach i.t.d. to co, autor słusznie uznaje w pewnym stopniu za możliwe tylko w wyjątkowych warunkach, o ile takie fakty gdzieś zachodzą, ale nie miarodajne w przeciętnych wypadkach.

Drugą metodą jeszcze prostszą od tamtej jest t.zw. kompensacyjna używana często przez rolników praktyków, polegająca na tem, że nie uwzględnia się w rachunku inwentarza ani zużytej słomy, ani uzyskanego obornika, rozumiejąc, że inwentarz płaci obornikiem za słomę, co słusznie autor uznaje za nieracjonalne, gdyż przy tej metodzie wartość obornika będzie jednaka bez względu nato, czy bydło będzie żywione silnie, czy słabo, to jest czy słomy i paszy / w niejednakim stosunku / wyjdzie więcej, czy mniej, a również nie znajduje tu uwzględnienia różne zapotrzebowanie obornika przez różne gospodarstwa.

Szkoda, że tu autor nie wyjaśnił, że jednak ta metoda może mieć zastosowa-

nie w tych extenzywnych gospodarstwach, gdzie ani obornik, ani słoma ze względu z jednej strony na wielką urodzajność gleby, a z drugiej strony na olbrzymie plony słomy w tego rodzaju gospodarstwach zbożowych, nie miały dla gospodarstw takich prawie żadnego znaczenia/jak to było jeszcze niezbyt dawno na Ukrainie, Pobereżu Bessarabii i.t.d. w czarnoziemie/ W obronie tej metody co dziwne... wystąpił Waterstradt jednakże zalecając uwzględnienie wartości nawozowej azotu pasz dokupionych.

Pokrewny tej metodzie jest trzeci sposób- negatywny- niewyceniania w jakikolwiek sposób produktów nietargowych, w obronie którego występuje szczególnie Lambl w swojej zwłaszcza znanej pracy "Dochód z ziemi"; uważając, że ponieważ inwentarz żywy tworzy z gospodarstwem nierozdzielalną całość, ^{ani} nie ma potrzeby wyosabniać w wycenianiu pasz, ani obornika, dawanych i otrzymywanych z inwentarza żywego, lecz zadawać się ^{należy} znajomością wartości i cen gotowych już produktów sprzedawanych przy pomocy pasz i obornika otrzymywanych w gospodarstwie. To stanowisko Lambla miałoby jak to podnosi słusznie autor pewne usprawiedliwienie, gdyż chodzi o określenie dochodu z całości gospodarstwa, a nie poszczególnych gałęzi, gdyż te wymagają właśnie określenia wartości paszy i obornika, ale obecnie nie są tak gospodarstwa już bezwzględnie z obornikiem i inwentarzem związane - są już ~~bezobornikowe~~ gospodarstwa bezobornikowe i bezinwentarzowe, trzeba więc ze stanowiska organizacyjnego nieraz rozstrzygać o kierunku inwentarzowym, lub bezinwentarzowym gospodarstw i wówczas kalkulacji różnych z paszami i obornikiem unikać niepodobna.

Nakoniec po przedstawieniu wszystkich punktów widzenia w sprawie wyceniania produktów nietargowych, jak się skryształizowały w teorii i, praktyce omawia autor w następnym piątym rozdziale jeszcze pogląd, do którego w założeniu już swej tezy najbardziej sam jest zbliżony, że wartości produktów nietargowych nie należy określić z jednego tylko punktu widzenia, przeciwnie w różnych warunkach i dla różnych celów należy przeprowadzać wycenianie tych produktów na odmiennej podstawie, a więc i odmienne metody nie wykluczają się wzajemnie tylko uzupełniają.

Zwolennikiem tego poglądu był Thaer, jak to widać nawet z przedstawionych przez niego różnych metod, a ze współczesnych Laur, którego zapamiętanie co do dopuszczalności kilku punktów widzenia i kilku metod autor obszernie przytacza, występując tu jednak z zarzutem, że również należy nie tylko w zależności od różnych punktów widzenia

i celów uwzględniać różne metody ale również w zależności od różnych warunków pojedynczych gospodarstwa ^{autor} należy stosować odmienne podstawy przy ocenianiu produktów nietargowych, co jednak niedostatecznie motywuje i wyjaśnia - ten zarzut jest słabszy, zato podzielić można zarzut autora czyniony Laurowi, że to różne metody wyceniania stara się wprowadzić do rachunkowości, do oddzielnych kont, gdy tymczasem powinny one pozostać terenem kalkulacji, poza rachunkowością ścisłą, poza kontami księgi głównej.

Na tem stanowisku nie obarczania rachunkowości fikcyjnymi a nie ścisłymi szacunkami stoi również Lubomęski... którego poglądy ~~na~~ autor dosyć szereko tu podaje.

Nakoniec w ostatnim szóstym rozdziale autor streszcza swoje krytyczne wywoły, które w poprzednich rozdziałach przy ocenie różnych metod szczegółowo przedstawiał, w udowodnieniu tezy, że niema i nie może być jakiejś uniwersalnej metody wyceniania płodów nietargowych, lecz są i muszą być, zależnie od celów i warunków, dla których mają służyć, różne metody - równouprawnione i równorzędne co do swej celowości i użytku, że więc chodzić tylko może o to, ażeby trafnie, zależnie od celów i warunków gospodarstwa, wśród których wycenianie się odbywa, wybrać jedną z tych podstawowych metod, opartą czyto na wartości użytkowej, czy na kosztach produkcji, czy na opłacalności danego produktu nietargowego przez produkt targowy, z niego wytworzony/t. j. na wartości przetwórczej/ że więc metody te bożywiście wykluczają stosowanie ich równoczesne do różnorodnych celów, ale znajdują zupełnie uprawnienie przy stosowaniu ^{go} odpowiadające ich naturze celu: Tę tezę autor w ostatecznym swym rozdziale, opierając się na poprzedniej krytyce szczegółowej różnych metod, dobrze i jasno udowadnia i całkowicie przeprowadza.

Z tych względów uważam tę pracę autora za dobrze przemyśloną i obrobioną tak w udowodnieniu postawionej przez siebie głównej powyższej tezy jak również w nagromadzeniu i w krytycznym oświeceniu znacznego materiału naukowego dowodowego, z wykazaniem prawie wszystkich zalet i błędów z małymi wyjątkami, które zaznaczyłem.

Oceniając więc tę pracę doktorską p. Gurskiego, jako zupełnie dodatnią proponuję dopuszczenie Go do rygorozum doktorskiego.

3. Luty 1922 r. -

Stefan Sanyel

Opis Dyktacji

J. Janusz Henryka Burakowskiego
p. t. „Wspomnienie wyemancypacji
produktów rolniczych”

Przypomina to dotychczas przedmiot tak wlotowy w
naszej spekulacji rolniczej, iż muszę u jej oświe-
ty być bardzo ostrożnym.

Przedmiotem tegoż mi jest wyprzedzanie się do
tego, czy autor przedstawił wyemancypację poglądów na
myśl autorów na tę sprawę, gdyż literatura dawniejsza
jest mi b. mało znana. I które cytuje autorów
iż nie mam wątpliwości, iż literatura niemiecka i pol-
ska posiadały wszystkie dane i poległy miarę. By-
ć może samo to jednak przedsięwzięcie o literaturę
francuską o rolnictwo anglo-amerykańskiej,
to jest dla mnie rzeczywiście wątpliwe.

W pracy swojej autor z konsekwencją musi uwa-
żać o wartości obrotów i na co się odnosił jak
widać o urodzajności, dotychczas pło.

Wolności. Na uszytkich omawiało
 był kwesty; w tym celu praca, rozważała
 dotychczas wojowniczo, politykę i terrory, i, co
 najważniejsze, praprawo i istnienie pa-
 ństwa, tak że z tej strony - jedyną, któ-
 10. Dotyczy kwesty, i kłiemu jstemu bliżej
 obywatelom, i dążył do tego, by praca dy-
 serty, p. Zarzeczego nie pominęła.

O reszcie literatury o ariomach uszytko
 omawiało, dotyczyło rozważań
 i wyuczenia praca, i nareszcie mi jstemu tąd-
 niej wyraził zdanie, jako że praca mi jstemu
 była mi jstemu i na kłem mi jstemu. Mi
 i dążył mi jstemu, aby i praca była wytknięta
 i dążył mi jstemu i dążył mi jstemu praprawo
 i dążył.

Co reszta główniej treści pracy, to mogło
 być to praprawo, i praprawo i praprawo
 był praprawo i praprawo, i dążył mi jstemu
 praprawo, i dążył mi jstemu, i dążył.

nie ich tożsamość, że z niego samego powstają
i mierz. czytelnik wyrobił sobie i moim zam.
sł. te wnioski, że któryś z autorów dochodzi
u końca rozprawy (u autora VI), co niewątpli-
wie dochodzi do niego samego i jest to samo-
nie powstaje.

[illegible]

w Krakowie, dnia 3. grudnia 1923 r.-

Do

Dziekanatu Wydziału Filozoficznego

w Krakowie.-

Przesyłam ocenę swoją i Prof. Załęskiego o pracy doktorskiej Pana J.H. Gurskiego p.t. "W sprawie wyceniania nietargowych produktów rolniczych", dokonaną jeszcze w zimie b.r., stawiając wniosek o dopuszczenie Pana Gurskiego do 2-godzinnego rygorozum z Ekonomji Rolniczej, oraz Historji gospodarszej /prof. Grodecki/.
Kandydat, mieszkający we Lwowie, ma przybyć na dzień 4. grudnia do Krakowa t.j. jutro i prosił listownie o ten termin jutrzejszy na rygorozum.

Stepan Surzycki

Załączniki:

1. Praca doktorska
2. Podanie
3. Świadcstwo dojrzałości
4. Absolutorium Akademji rolniczej w Dublanach
5. Świadcstwo odejścia z Uniwersytetu Lwowskiego.
6. Ocena prof. Surzyckiego
7. Ocena prof. Załęskiego.

*Materiały pod
rygorozum
listem poleconym
26.1.1924.
do
Dublan*

*3415
poście miedow*

w Krakowie, dnia 3. grudnia 1923 r. -

Do

Białekanstwu Wydziału Filozoficznego

w Krakowie. -

Przesyłam ocenę swoją i prof. Białekowski o pracy doktorskiej
Pana J. H. Gurskiego p. t. "W sprawie wyznaczenia niestacjonarych przed-
miotów rolniczych", dokonana jeszcze w zimie b. r. , stawiając wniosek
o ogłoszenie Pana Gurskiego do 2-letniego wydziału z ekonomii
rolniczej, oraz Historji gospodarstwa (prof. Grodzki).
Kandydat, mieszkający w Krakowie, ma pragnąć na dzień 1. grudnia do
Krakowa t. j. jutro i prosił o ten termin potrzebny na
wydziału.

Białekowski:

1. Praca doktorska

2. Podanie

3. Świadectwo dojrzałości

4. Asolutorjum Akademji Rolniczej w Dyblanie

5. Świadectwo dojrzałości z Uniwersytetu lwowskiego.

6. Ocena prof. Surzyckiego

7. Ocena prof. Białekowskiego.

L. 2069.

P R O T O K Ó Ł

dwu-godzinnego rygorozum z ekonomji rolniczej i historii gospo-
darczej z p. Januszem G U R S K I M, odbytego w dniu 4. grudnia
1923 r. -

O b e c n i :

Przewodniczący: Dziekan Prof. Dr. Estreicher

	"	"	Surzycki
Egzaminatorowie:	"	"	Zakęski
	"	"	Grodecki

Egzamin rozpoczął Prof. Dr. *Surzycki* o godz. *12⁴⁵*
i egzaminował do godz. *12^{3/4}* następnie egzaminował Prof.
Imi. Zakęski do godz. *1^{1/2}* wkońcu zaś egzaminował
Prof. Dr. *Grodecki* do godz. *2⁴⁵*.

Komisja egzaminacyjna uznała wynik egzaminu za

celujący
d. j. w.

Stefan Surzycki
Imi. Zakęski

R. Grodecki

Estreicher

L. 203.

P R O T O K Ó Ł

jedno-godzinne rygorozum z filozofji z p. Januszem Gurskim,
odbytego w dniu 23. lutego 1924 r. -

O b e c n i :

Przewodniczący: Dziekan Prof. Dr. Estreicher

Egzaminatorowie: " " Rubczyński

" " Heinrich

Egzamin rozpoczął Prof. Dr. *Rubczyński* o godz. 11
i egzaminował do godz. $11\frac{1}{2}$ następnie egzaminował
Prof. Dr. *Heinrich* do godz. 12

Komisja egzaminacyjna uznała wynik egzaminu za *dotkliwy*.

d. j. w.

Wheicher
Rubczyński
Heinrich

Dziękuję filozoficzny
Uniwersytetu Jag. w Krakowie.

Prof. Dr Henryk Gierski
prosi o zwrot dokumentów swoich
złożonych w dziękowanie z okazji
promocji doktorskiej, pod adresem:
Dublany koto Swowa

Instytut Uprawy Rolnictwa i Roslin
Politechniki lwowskiej.

